

Norman Davies... dobry według Polaków, mierny według Anglików

Autor tekstu: **Piotr Napierała**

Norman Davies wybrał RP na swą ojczyznę i jest naszym polskim zasłużonym obrońcą przeciw nieuzasadnionej krytyce i kłamliwej polityce historycznej innych państw wymierzonej przeciw Polsce i za to jesteśmy mu wdzięczni i tak też jest. Spójrzmy choćby na te cytaty:

Historia Polski, Węgier, Czech i wielu innych krajów uznawanych przez lata za znajdujące się w orbicie wpływów rosyjskich, za zacofane czy wręcz barbarzyńskie, została opisana na równych prawach z historią Francji, Niemiec, Anglii czy Rosji. Tym samym Davies stworzył wyłom w europejskiej historiografii; dla wielu jego wizja Europy ma wręcz charakter polityczny [1]

Pomnikowa historia Polski God's Playground. A History of Poland (1981), która w Polsce stała się absolutnym bestsellerem (Boże igrzysko. Historia Polski, Znak 1989-1991), uzyskując dotychczas nakład przeszło 150 000 egzemplarzy, ściągająca na autora niejednokrotnie gromy nieprzychylnie nastawionych do Polski historyków amerykańskich żydowskiego pochodzenia. Słynna jest już przygoda Daviesa z uniwersytetem w Stanford, na którym Davies starał się o profesurę. Profesury nie otrzymał, a zarzuty dotyczyły właśnie rzekomego „polonofilstwa” historyka, który przecież w swoich pracach nie szczędził Polsce słów gorzkich i prawdziwych.

i ten cytat:

W 1996 roku Norman Davies przeszedł na emeryturę, poświęcając się wyłącznie pisaniu oraz — niechętnie — promocji swoich książek. Niedawno wydał The Isles. A History (1999), czyli Historię Wysp Brytyjskich. To kolejna książka, która zmusza historyków, głównie brytyjskich, do zmiany spojrzenia na swój kraj, na jego historię i korzenie tworzących go narodów. Davies, od dawna zresztą, przepowiada rozpad brytyjskiej Korony.

Czy polonofilstwo Daviesa jest mitem? Wystarczy wspomnieć jego wypowiedzi na temat I RP na youtube, które są wręcz laurkowe na zasadzie: „och jakże cudowny był to kraj, taki wolny, taki demokratyczny, taki wspaniały, taki wielonarodowy -ach och” Nie powinniśmy zapominać, że archaiczny i niewydolny system I RP, połączony z przekupnością polskich „szlacheckich demokratów” doprowadził do rozbiorów, które są - jak naucza szkoła krakowska od niemal 150 lat — naszą własną winą, bo każde państwo powinno przede wszystkim umieć przetrwać — więc cóż z tego, że „wolne” (a chłopci pańszczyźniani?) skoro niewydolne?

Przy okazji warto wspomnieć o raczej kiepskiej prasie Daviesa w Anglii, gdzie jest często uważany za nierzetelnego rewizjonistę. Zresztą przepowiadanie upadku własnego kraju, który go wychował jest co najmniej w złym guście.

Pomijając fakt, że Davies wieszczył też upadek UE — co zapewne jest też częściowo zabiegiem marketingowym, stwierdzić należy, że łatwo krytykować własne mieszkając nad Wisłą. Przy okazji warto zauważyć, że główne anglosaskie pochwały dla Wysp Daviesa pochodzą z USA z nacjonalistycznych środowisk celtyckich itd, a nie od Anglików.

To, że Davies uchodzi za znawcę dziejów Polski jest słuszne — uchodzi on za takiego także w Wielkiej Brytanii, ale czemu w Polsce uważamy go za specjalistę od historii Anglii? Tym na pewno Davies nie jest.

W jego ojczyźnie [uważa się go](http://www.wsws.org/articles/2000/oct2000/davi-25o.shtml) (http://www.wsws.org/articles/2000/oct2000/davi-25o.shtml) za dekonstruktora historii Wielkiej Brytanii, który dowolnie bawi się dziejami swego kraju:

After toying with various names for the title of his book, such as the Anglo-Irish Archipelago and Europe's Offshore Islands, Davies opted for The Isles. He professes to find the concept of Britain confused and contradictory, because it can apply to the United Kingdom, to Great Britain, or the island of Britain. Motor vehicles, he complains, still drive with „GB” plates whose letters denote “an eighteenth century designation” which is „set in mental stone” when the state has long since become the United Kingdom. (Po zabawie z różnymi oryginalnymi nazwami odnoszącymi się do tytułu, jak Aglo-Irlandzki Archipelag, czy Europejskie Wyspy Brzegowe, Davies zdecydował się nadać swej książce po prostu tytuł „Wyspy”. Koncept Brytanii uważa on za kłopotliwy i sprzeczny wewnątrznie. Narzeka, że samochody ciągle mają plakietki “GB” (Great Britain), chociaż

Wielka Brytania istniała w zasadzie do końca XVIII wieku, a całe państwo już od dawna nazywa się Zjednoczone Królestwo.)

— Tak pisze profesor Christopher Harvie i to na łamach independent.co.uk, czyli tej samej gazety, której polska edycja tak bałwochwalczo chwali Daviesa.

[Tutaj](http://www.guardian.co.uk/books/2000/jan/11/1) (<http://www.guardian.co.uk/books/2000/jan/11/1>) można znaleźć różne opinie o *The Isles* — „Wyspach”. Książka bywa oceniana jako staroświecka, nierzetelna, rewizjonistyczna, itd. A oto [jak książki Daviesa odbierają zwykli Brytyjcy](http://www.goodreads.com/book/show/3368253.Isles_a_History) (http://www.goodreads.com/book/show/3368253.Isles_a_History):

I don't like Norman Davies, but I have to give this book at least 4 stars. Davies is another revisionist historian, but unlike most, he gives good justification for most of his revisions, and is a first rate historian when it comes to historiographical criticism. I think all history students should read the part of this book where Davies savages the previous historical writing about the United Kingdom. He obviously writes from a Celtic/catholic viewpoint. (Nie lubię Normana Daviesa, ale jego książkę dałbym co najmniej 4 gwiazdki. Davies to kolejny rewizjonista, lecz w przeciwieństwie do wielu innych potrafi dowiesć swych racji, i jest historykiem wysokiej próby, jeśli chodzi o krytycyzm badawczy. Myślę, że wszyscy studenci historii powinni przeczytać ten fragment, gdzie Davies krytykuje dotychczasowy styl pisania o Zjednoczonym Królestwie. Oczywiście pisze on z katolicko-celtyckiego punktu widzenia.)

Osobiście odnajduję w książce Daviesa wiele nieuzasadnionych żalów do Anglików za niewspieranie Szkotów przed Unią z 1707 roku. A niby czemu mieliby Anglicy ich wspierać? Przecież to był tak samo obcy kraj jak Francja, a unia personalna z 1603 roku nic tu nie zmieniła. Davies tak silnie walczy z marginalizacją celtyckich narodów w historiografii brytyjskiej, że przesadza niejednokrotnie w drugą stronę i to bardziej niż stara wigowska historiografia anglocentryczna.

Davies mieszkając w Polsce o kraju tym pisze dobrze, nawet czasem zbyt dobrze, natomiast, Anglikom serwuje swoją brutalną „prawdę” (mocno przerysowaną w wielu miejscach), choć sam jest nie Walińczykiem, lecz jak sam przyznaje Anglo-Walińczykiem. Taka postawa włącznie z wieszczaniem rozpadu UK nie powinna budzić sympatii. Poza tym Davies jest hipokrytą — chwali państwa narodowe na Wyspach Brytyjskich, a w postaci I RP zachwyca się WIELONARODOWYM! On po prostu jest stronniczy w swej chęci zostania Polakiem.

Przypisy:

[1] [Norman Devies](#)

Piotr Napierała

Urodzony w 1982r. w Poznaniu - historyk; zajmuje się myślą polityczną oświecenia i jego przeciwników i dyplomacją Francji i Anglii XVIII wieku, a także kwestiami związanymi z ustrojem państw (Niemcy, Szwecja, W. Brytania, Francja) w tej epoce.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 17-04-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1180) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1180>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl